

szczyt ciągu odbywają się Walne Zebrania Delegatów. Programowo wyborczy charakter zebrań sprawia, że są one rozbijane na dwa lub trzy tury. Walne Zebrania Delegatów zakończyły się w następujących regionach: w Płocku, Chełmie, Szczecinie, Częstochowie, Zielonej Górze, Legnicy, Łodzi, Pile, Stalowej Woli, Gorzowie, Podbeskidziu /Wielko-Białym/, Kujawach i Ziemi Dobrzyńskiej /Włocławek/, Koninie i Środkowo-Wschodnim /Lublin/. W większości regionów na stanowiska Przewodniczących Zarządów wybrano dotychczasowych Przewodniczących MKZ-ów. Walne Zebrania Delegatów trwały w: Mazowszu /Warszawa/, Wrocławiu, Elblągu, Małopolsce /Kraków/, Bydgoszczy, Koszalinie. Krajowa Komisja Wyborcza zaleca zakończenie wyborów do końca czerwca.

informator

BIURO INFORMACYJNE ZARZĄDU
REGIONU ŚRODKOWO WSCHODNIEGO
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Lublin, 23 06 1981

nr 5

milicja się zrzesza

W ostatnich dniach udało się uzyskać nieco informacji na temat rozwoju wypadków wewnątrz organów milicyjnych, a w szczególności wysiłków zmierzających do powołania Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. We wrześniu - październiku 1980 funkcjonariusze MO z kilku województw wystosowali do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych listy swoich postulatów. Dotyczyły one głównie trzech spraw:

- a/ poprawa warunków socjalnych szeregowych funkcjonariuszy
- b/ poprawa warunków służbowych, stworzenie możliwości rzeczywistego wykonywania obowiązków
- c/ niezależnienie MO od organów politycznych, podanie MO kontroli społecznej.

Przekazane przez zwierzchników odpowiedzi nie zadowolili w pełni milicjantów. Powodem ponownego wzrostu napięcia wśród funkcjonariuszy MO było użycie MO na sali WRN w Bydgoszczy 19 marca br. Do akcji protestacyjnej ogłoszonej przez NSZZ "Solidarność" włączyło się kilka komisariatów MO w całym kraju. Na Komisariacie nr 2 w Gdańsku 27 marca wymieszono biało-czerwone flagi. Wiele organizacji partyjnych działających w MO poparło postawę gdańskiego 2 Komisariatu m.in. organizacja partyjna w lubelskim ZOMO uchwaliła rezolucję popierającą akcję protestacyjną MO w Gdańsku. 1 maja w 5 komisariacie MO w Szopienicach zmarł zatrzymany w stanie nietrzeźwym górnik. Przyczyną zgonu był wylew krwi do mózgu, który mógł powstać albo w wyniku upadku albo w wyniku uderzenia. Prokurator wydał nakaz aresztowania funkcjonariusza, który odpowiadał za bezpieczeństwo zatrzymanego. Wzbudziło to protest funkcjonariuszy najpierw z Szopienic, a potem z całego kraju. Do Szopienic przybywały delegacje milicjantów z różnych województw aby za-

poznać się ze sprawą. Następowo coraz większe ożywienie "poziomych" kontaktów między przedstawicielami województw.

26 maja w Warszawie powołano Tymczasowy Komitet Założycielski Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

W skład Komitetu weszli głównie przedstawiciele milicji warszawskiej i niektórzy delegaci powracający do macierzystych jednostek z Szopienic.

Równoległe w wielu województwach odbywały się zjazdy przedstawicieli jednostek MO. W Lublinie najpierw plenum Komitetu Zakładowego PZPR przy KM MO uchwaliło poparcie dla zjednoczenia utworzenia Związku Zawodowego Funkcjonariuszy MO, a potem odbył się wojewódzki zjazd delegatów jednostek MO. Obecnych było 52 przedstawicieli z Komisariatów Lublina, Puław, Kraśnika, Lubartowa, Konedy Miejskiej z Lublina, Lubelskiego ZOMO. Powołano Komitet Założycielski ZZFMO woj. lubelskiego liczący 19 osób. Uchwalono poparcie dla Komitetu powstałego 26 maja w Warszawie i powtórzono postulaty wcześniej sformułowane. 1 czerwca o godzinie 14 miał się rozpocząć ogólnopolski zjazd założycielski Związku w Warszawie. Po dłuższych perturbacjach z miejscem obrad zjazd rozpoczął obrady na terenie garaży Batalionu patrolowego przy ulicy Stalingradzkiej 30. Uczestniczyło w nim około 1000 milicjantów z 39 województw, którzy postanowili powołać ogólnopolski komitet założycielski. W jego skład weszło ok. 50 osób z różnych województw, w tym dwóch przedstawicieli woj. lubelskiego: por Sekuła i plut. Zmudziak. Wyłoniono 14 osobową grupę, która miała podjąć rozmowy z MSW na temat legalizacji ZZFMO. Z.VI, o godz. 7 rano zjazd zakończył obrady. Ustalono, że następne spotkanie odbędzie się 9 maja w Warszawie.

Enigmatyczne informacje o zjeździe zamieściły tylko niektóre dzienniki lokalne /np. gdański Wieczór Wybrzeża/. /cd na str. 2/

SPRAWA ZAMACHU NA PAPIEŻA CIĄGLE ZAGADKA

W dn. 11 bm. urzędnicy tureckich władz bezpieczeństwa przesłuchali w rzymskim więzieniu 23 latniego Turka Ali Agce, który w dn. 13.05. br. zranił papieża Jana Pawła II. Chciano stwierdzić, z kim Agce utrzymywał kontakty w miesiącach poprzedzających zamach. Tło polityczne zamachu nadal jest niewyjaśnione. Agce zalicza się wpraw-

dzie do kół tureckich pravicowych ekstremistów, ale przypuszcza się również, że miał powiątanie z grupami terrorystów palestyńskich. Miał on być przeszkolony w jednej z baz palestyńczyków w Syrii, gdzie podobno przebywał przez pewien czas w obozie Harmurivya w okolicy Damaszku, który zarządzany jest przez ugrupowanie "SAIKA" wojskową organizację palestyńczyków. /bips/

INICJATYWA JAKICH MAŁO

W dn. 12 i 13 bm. z inicjatywy pracowników transportu i zaplecza technicznego NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej brygady remontów PKS Zgierz i PKS Łódź, zakładów "EMA-ELSTER" i FSO "POLMOS" wykonały w kilku wsiach gminy Zgierz nieodpłatnie remonty maszyn rolniczych. Akcja spotkała się z ogromną wdzięcznością rolników. Sekcja transportu planuje jej powtórzenie w innych wsiach.

OTWURZYĆ GRANICE

Zebranie ogólne Łódzkiego Stowarzyszenia Adwokatów i Aplikantów Adwokackich podjęło uchwałę o rej protestuje m.in. przeciw zamknięciu granic Bułgarii. Traktujemy zamknięcie granic Bułgarskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej dla obywateli polski... a w szczególności zniesienia prawa tranzytu dla Polaków jako pogwałcenie norm prawa międzynarodowego a w szczególności paktów praw człowieka i obywatela, porozumień z Helsinek oraz układu o przyjazni pomiędzy PRL a BRD-D. /sil/

SPOŁECZEŃSTWO A INSTYTUCJE

Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych Telewizji Warszawskiej przekazał najnowsze dane ankietowe. Ankietowani udzielali odpowiedzi na pytanie: czy masz zaufanie do następujących instytucji? odpowiedź "tak" lub "raczej tak" - otrzymały instytucje następujące kolejności: kościół - 95 procent, sejm - 82 procent, rada państwa - 73 procent, rząd - 69 procent, nik - 69 procent, prokuratura - 60 procent, związki branżowe - 56 procent, SO - 53 procent, FJN - 50 procent, ZSL - 46 procent, MO - 42 procent, PZPR - 32 procent. Spośród ankietowanych bezpartyjnych 81 procent nie ma zaufania do PZPR, a spośród partyjnych 60 procent nie darzy zaufaniem swojej partii. /bips/

POLACY DO DOMU

"Sueddeutsche Zeitung" podejmuje, że rząd Afganistanu zwrócił się do PRL z prośbą o odwołanie z tego kraju 30 polskich inżynierów i architektów. Przyczyną mają być zbyt bliskie kontakty Polaków z dyplomatami zachodnimi oraz udział w chrześcijańskich nabożeństwach. /bips/

Z PRAC ZARZĄDU

Na posiedzeniu Prezydium w dn. 23 bm. przygotowano tematy na najbliższe zebranie Zarządu, omówiono - z udziałem przedstawicieli Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Spółdzielczości Pracy - problem podwyżki cen usług oraz powołanie "Domu Samotnej Matki".

Jeśli chodzi o nowe ceny usług Prezydium nie widziało podstaw do zgłoszenia sprzeciwu. W dyskusji zwrócono uwagę na nierentowność wielu usług i duży deficyt spółdzielni. Podkreślono ekonomiczne uzasadnienie takiej podwyżki oraz postulowano przeprowadzenie odpowiednich badań przez GBS o ile nowe ceny wpłyną na uzcuplenie budżetu rodzinnego.

Kolejnym dyskutowanym problemem był, zgłoszony przez Komisję d/s Rodziny postulat powołania w Nałęczowie "Domu Samotnej Matki", który prowadzony byłby przez siostry zakonne. Finansową pomoc obiecał biskup lubelski /przeznaczenie na ten cel 1 tacy z całej diecezji/ ale potrzebny będzie także stały fundusz na utrzymanie "Domu".

Prezydium zostało poinformowane o prowadzonych rozmowach w sprawie kupna odpowiedniego budynku i kosztach jego adaptacji. Jednymyślnie zaakceptowano powołanie "Domu Samotnej Matki".

Z inicjatywy Rady d/s rodziny działającej przy Zarządzie Regionu stworzono pierwszy zespół "Solidarności Rodzin". Zespół powstał 21 bm w dzielnicy Kalinowszczyzna. Postanowiono przystąpić do zorganizowania samopomocy społecznej oraz do wspólnej opieki nad dziećmi, młodzieżą i ludźmi w podeszłym wieku.

Delegacja "Solidarności" /J.Karpinski, B.Maczewska, W.Czajko, A.Bondos/ odbyła kolejną rozmowę z przedstawicielem Urzędu Wojewódzkiego /vice wojewodą S.Sochajem, vice prezydentem Lublina Mierzińskim i innymi/ na temat fatalnej sytuacji w przedszkolach w woj. lubelskim. "Solidarność" zarzuciła władzom opanoszenie w rozwiązywaniu problemu. Z przekazanych władzom adresów lokali nadających się do wykorzystania na cele przedszkolne zaakceptowano zaledwie cztery. Pozwoli to zwiększyć liczbę miejsc o ok. 1100. Nadal brakuje ponad 5000 miejsc.

MILICJA SIĘ ZRZĘSZA

/cd ze str. 1/

Rozmowy z delegacją MSW rozpoczęły się już 2.VI. MSW reprezentowali gen. Kiszczał, wiceminister M. Skóra, Z-ca Prokuratora Generalnego Zyta, Komendant Główny MO gen. Zaczkowski, Komendant Stożeczny MO gen. Cwik, oraz płk Białas. Kolejne tury rozmów nie przybliżyły kompromisu. Przedstawiciele MSW zagwarantowali jedynie uczestnikom zjazdu i wszystkim którzy ujawnili wolę powołania ZZFMU pełne bezpieczeństwo, bez konsekwencji służbowych spowodowanych udziałem w ZZFMU. Zaproponowali powołanie przez Radę Ministrów organizacji funkcyjnaruszy MO o bliżej niesprecyzowanych kompetencjach. Zdecydowanie odrzucono żądanie utworzenia ZZFMU. Ostatnia runda rozmów zakończyła się praktycznie fiaskiem. Delegaci odbyli także rozmowę z posem J.Szczepanskim, który obiecał pomoc w staraniach o zarejestrowanie Związku.

9.VI, przybyło do Warszawy 300 delegatów w tym czasie obowiązywał w MO zakaz opuszczania miejsca stałego zamieszkania, co zmniejszyło frekwencję. Uchwalono Statut Związku i 10 czerwca złożono w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wnioski o rejestrację Związku.

W następnym tygodniu rozpoczęła się akcja represyjna wobec Komitetu Złozycielskiego. Do 17.VI. zwolniono 10 funkcyjnaruszy ze Szczecina, Warszawy i Nowego Sącza. Milicjanci rozpoczęli akcje protestacyjną. Na kilku Komisariatach w kraju zawisły flagi narodowe. Część samochodów patrolowych wozii plakaty protestujące przeciwko zwolnieniom. Resort kontynuował zwalnianie funkcyjnaruszy zaangażowanych w Związek. Do tej chwili zwolniono w całym kraju około 70 funkcyjnaruszy. Funkcyjnarusze podtrzymują swoje postulaty tj. wyzwolenia MO spod dominacji organów administracyjno-partyjnych i podanie jej kontroli społecznej, zrównać w świadczeniach wszystkich funkcyjnaruszy, zreorganizować system pracy MO tak, aby mogła ona wykonywać te zadania do których została powołana. W.Semoliński

Numer przygotowali: od strony merytorycznej: J.Staworko, M.Sobieraj, od strony technicznej: K.Imbierowicz.

Numer został zamknięty 23.06. o godz. 15,00

Nakład: 10,000

INNI O POLSCE

zarr

TASS w pilnej depeszy z Warszawy pt. "Wbrew żądaniom" stwierdził 12 bm.: "Mimo zawartego w uchwale XI plenum KC PZPR pociągania do odpowiedzialności tych, którzy rozpowszechniają antysocjalistyczne, antyradzieckie dywersyjne wydawnictwa, w Warszawie nadal są bezkarnie kolportowane nielegalnie wydawane ulotki zawierające brudną, oszczercze insynuacje i ataki na Związek Radziecki oraz kierownictwo PZPR". Według AFP, depesze te jest nowym spelem do polskich przywódców, aby ze stanowczością reagowali na "elementy antysocjalistyczne i antyradzieckie". REUTER: TASS zasygnalizował utrzymujące się niezadowolenie z polskich przywódców. Dał wyraznie do zrozumienia, że decyzje plenum są ignorowane. Sugeruje niecierpliwość Moskwy z powodu braku zdecydowania polskiego kierownictwa.

Telewizja podała w niedzielę, że polscy obywatele są wdzięczni za twarde list Moskwy i pragną, aby ich rząd energicznie działał dla położenia kresu kryzysowi /AP/.

bułgaria

12 bm. w Sofii na uroczystym wieczorze z okazji 125 rocznicy urodzin Dymitra błogojewca, twórcy i ideologa pierwszej rewolucyjnej partii bułgarskiego proletariatu, w którym uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz z Zimkowem, przemówienie wygłosił członek BP, przewodniczący Krajowej Rady Frontu Patriotycznego, Penczo Kubadincki. W nawiązaniu do spraw polskich powiedział: "My bułgarscy komuniści, wierni zasadom socjalistycznego internacjonalizmu, oczekujemy od PZPR i jej kierownictwa przejścia do natarcia przeciwko siłom antysocjalistycznym i kontrrewolucyjnym, które pchną Polskę do katastrofy".

węgry

MSR ostrzegła w niedzielę w długim artykule redakcyjnym, że "siły antysocjalistyczne" w Polsce próbują przechwycić władzę poprzez znieszenie państwa, zakłócenie ładu publicznego i dezintegrację partii. Artykuł był także wyraźnym ostrzeżeniem dla polskiego kierownictwa, że bez dostaw radzieckich polska gospodarka załamie się. Podobnie jak prawa bułgarska i CSRS NEPSZABADSAG poparł list Krenia /AP/. Węgry przyłączyły się do kampanii prawnego bloku wschodniego nakierowanej na Warszawę ostrzegając, że bezwzględnie i nieodpowiedzialnie siły popychają Polskę w przepaść /REUTER/.

rumunia

Oddzielając się od stanowiska radzieckiego Rumunia uzupełnia swe poparcie dla polskiej ekipy pewnymi warunkami i interpretuje socjalistyczną odnowę w szerokim kontekście problemów wewnętrznych. Autor komentarza nie chce "mieszać się w wewnętrzne sprawy Polski", ale wyraża pewne dokładne zalecenia, chowając się za wypowiedziami polskich przywódców. Te rady, mające krytyczny charakter wobec obecnej sytuacji dotyczą zwłaszcza przygotowań zjazdu PZPR. Dziennik stwierdza wreszcie, że rozwiązanie polskiego kryzysu prowadzi przez pracę i że główną rolę związków zawodowych jest wzywianie ludzi pracy do działania w atmosferze "porządku, dyscypliny i wyrzeczeń/.

dania i szwecja

Na łamach prasy zachodniej nie ustaje fala spekulacji nt. ewentualnej interwencji w Polsce. Podgrzewając atmosferę dzienniki londyńskie informują, że władze Szwecji i Danii przygotowały się do obrony swych wód terytorialnych do przyjęcia wielkiej masy uchodźców z PRL. Dowódcy wojskowi obu tych krajów, stwierdzają, że w razie potrzeby użyją w obronie uchodźców siły zbrojnej. Szwedzcy i Duńscy dowódcy marynarki otrzymali jakoby instrukcję korzystania w razie potrzeby z prawa i obowiązku udzielania polskim uchodźcom pomocy także na pełnym morzu. Hotele i pensjonaty, szkoły i większe budynki w szwedzkich i duńskich portach będą w razie potrzeby przekształcone w schroniska dla przybywających polskich uchodźców. /sim/